

Zespół Giallorossich dzieli już tylko jeden krok od finału Torneo di Viareggio. Drużyna Alberto De Rossiego ograła dziś 2-0 w ćwierćfinale młodzieżową Reprezentację Serie D, grając przez 45 minut w osłabieniu. Co więcej, Primavera Romy zdobyła bramki dopiero gdy grała w dziesiątkę.

Pierwsza odsłona zakończyła się bezbramkowym remisem, choć to rywale Romy mieli większy powód do zadowolenia. W drugiej minucie doliczonego czasu gry bowiem, Ciciretti uderzył poza grą Tersiniego, a sędzia po konsultacjach z arbitrem bocznym, pokazał pomocnikowi Romy czerwoną kartkę. Po przerwie, przewaga liczebna Reprezentacji Serie D okazała się jednak pozorna. Już w 48 minucie, Giallorossi objęli prowadzenie. Politano dośrodkował z rzutu różnego, dośrodkowanie przedłużył na dalszy słupek Orchi, a tam piłkę do siatki wbił drugi ze środkowych obrońców - Barba. Nie minął kwadrans, a Giallorossi podwyższyli na 2-0 za sprawą Piscitelli, który otrzymał podanie od Verre. W końcówce spotkania groźniejsi byli ponownie Giallorossi, którzy w dziesiątkę zdołali strzelić dwa gole i wygrać pewnie mecz ćwierćfinałowy. W półfinale zespół Romy będzie miał szansę rewanżu za przegrany finał Coppa Italia z poprzedniego sezonu oraz porażkę w tegorocznym Superpucharze. Rywalem Giallorossich będzie bowiem Fiorentina, która pokonała po dogrywce Lazio.

ROMA - REPREZENTACJA SERIE D 2-0 (0-0)

1-0 Barba 48'

2-0 Piscitella 61'

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Orchi, Barba, Nego - M.Ricci (Romagnoli 75'), Verre - Politano (Frediani 82'), Ciciretti, Piscitella - Tallo (Leonardi 86')

REPREZENTACJA SERIE D (4-1-4-1): Rossi Pontello - De Col, Impigliazzo, Monaco, Tersini - Diagne (Mancuso 55') - Vacca (Lanni 66'), Trillini (Cissè 49'), Guccione, Campanaro - Eseola

Czerwone kartki: Ciciretti 45' (Roma)

Żółte kartki: Vacca, Guccione (Repr. Serie D)

Wyniki 1/4 finału:

ROMA - Reprezentacja Serie D 2-0

Fiorentina - Lazio 3-1 po dogrywce

Parma - Torino 3-0

Juventus - Club Guarani 1-1 (do przerwy)

Pary 1/2 finału:

ROMA - Fiorentina

Parma - Juventus/Club Guarani

Autor: abruzzi